

Od niemal ćwierć wieku Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej "Przyjaciel Konika", które ma w zarządzie fortyfikację w Grębałowie, stara się ją rekonstruować.

Kilka dni temu dawna twierdza wzbogaciła się o kolejny eksponat. - Jesteśmy niezwykle dumni, gdyż udało się nam pozyskać makietę modelarską działa kazamatowego M94. Taka broń dawniej broniła fortu. Eksponat ma zachowane rozmiary rzeczywiste i będzie niewątpliwą atrakcją naszego zbioru militariów - mówi Bogumił Peschak, prezes stowarzyszenia "Przyjaciel Konika".

Działo miało kaliber 80 mm, a wystrzelony granat mógł osiągnąć cel oddalony nawet o cztery kilometry. Opiekunowie Fortu Grębałów mają ambitne plany na przyszłość. Ich największym marzeniem jest zrekonstruowanie całej wieży obserwacyjnej i artyleryjskiej. (WARS)



Artykuł z Dziennika Polskiego z 29.XI.2011